Nr 49. Dnia 2 Marca. Czwartek. Dnia 19 Lutego (2 Marca) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Heleny Cesarzowej Wdowy.
Jutro: S. Kunegundy Cesarzowej.
Sobota: S. Kazimierza Królewicza.
Niedziela: SS. Fryderyka i Teofila B.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 49.
Zachód „ „ 5 „ 37.

Długość dnia godzin 10 minut 52.
Przybyło „ „ 3 „ 25.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: SS. Wiktora i Wiktoryny M.
Wtorek: S. Tomasza z Akwinu W.
Sroda: SS. Jana Bożego W. i Beaty.
Czwartek: SS. Franciszki Rzym. i Metodego.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu wczorajszym jako w pierwszy dzień Wielkiego Postu, od samego rana już pobożni katolicy zbierali się tłumnie w Świątyniach Pańskich, w których odbywały się dopołudniowe Nabożeństwa z kazaniami.

Po skończeniu Nabożeństw przystępowano z pokorą przed stopnie Ołtarza, z których kapłani posypując głowy obecnych święconym popiołem powtarzali:

„Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz“.

W kościele katedralnym Ś-go Jana, Summę celebrował JX. Dietrich, kanonik archikatedralny, który też następnie dopełnił obrzędu religijnego posypywania głów święconym popiołem tak duchownym jak i obecnemu zebranemu ludowi. Kazanie w czasie Summy głosił JX. Kucharski, wikarjusz katedralny.

W kościele Ś go Krzyża, Summę celebrował JX. Jakubowski, kanonik katedralny i administrator miejscowej parafji. Słowo zaś Boże wygłosił JX. kanonik Surdykowski, a obrzędu religijnego posypywania głów obecnych poświęconym popiołem, dopełnił JX. Marmo wikarjusz miejscowy.

— Po południu znów tłumy pobożnego ludu podążyły na pierwsze Nabożeństwo passyjne do kościoła Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, gdzie słowo Boże głosił JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej. Nabożeństwo zaś Passyjne odprawił JX. Dudrewicz, sekretarz konsystorza, Zarządzający tąże Świątynią.

— W dniu jutrzejszym z kolei przypadają Nabożeństwa passyjne w dwóch jednocześnie Świątyniach Pańskich, a mianowicie: w kościele Świętej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Wystawy Sztuk pięknych, i w kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta. Początek o godzinie 4tej po południu.

— Ponieważ rocznica skonu spoczywającego w Bogu Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Igo, 18go lutego (1go marca), wypada w roku bieżącym we środę w pierwszym tygodniu wielkiego postu, przeto Nabożeństwo żałobne za spoczywającego w Bogu Cesarza Mikołaja I, odprawione będzie w katedrze prawosławnej, przez Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa chołmskiego i warszawskiego, w sobotę pierwszego tygodnia wielkiego postu, 21go lutego (4go marca), o godzinie 12tej w południe, w obecności JW. Hrabiego Głównego Naczelnika kraju.

Tegoż dnia odprawione będą Nabożeństwa żałobne w Świątyniach innych wyznań. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

═ Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy wystawia na sprzedaż subhastacyjną nieruchomość przy ulicy Piekarskiej położoną a obciążoną pożyczką Towarzystwa w sumie nominalnej rs. 2,700. Niezapłacenie raty październikowej jest powodem tej sprzedaży. Smutny to fakt doprawdy; tem smutniejszy, że jak zaznacza „Gaz. Hand.“, rata ta wynosi zaledwie rs. 97 kop. $87\frac{1}{2}$.

═ Jak widać ze sprawozdania za rok szkolny $187\frac{4}{5}$ w Chirurgicznej fakultetowej Klinice Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu będącej w zawiadywaniu zwyczajnego profesora P. A. Girsztowta odbywały się różnorodne doświadczenia lecznicze. Oprócz tego robiono bez przerwy spostrzeżenia termometryczne, oraz mikroskopiczne dochodzenia i chemiczne rozbiory. W ciągu roku szkol. leczono 444 osób. Z tych: mężcz. 206,—kobiet 178. Oprócz tego w ambulatorjum Kliniki udzielono porad 3,480 chorym, którym wykonano 437 operacyj. Z powyższej liczby chorych wyzdrowiało: 382 osób (męż. 211, kob. 141); wyszło z kliniki z polepszeniem 54, (męż. 34, kobiet 20); umarło 38, (męż. 21, kob. 17). W Klinice w ogóle wykonano 224 operacyj, mianowicie: u mężczyzn: większych 56, mniejszych 79; u kobiet: większych 40, mniejszych 49. W ambulatorym zrobiono 437 operacyj; — anatomicznnych sekcyi 38, (męż. kob. 17). W chirurgicznej szpitalnej Klinice pomieszczonej w szpitalu Dziec. Jezus, a będącej w zawiadywaniu nadzwyczajn. prof. J. F. Kosińskiego, znajdowało się z początkiem roku szk. przedmiotów 144 wartości rs. 1,440 kop. 75. W ciągu roku zakupiono przed. 7 za rs. 273 kop. 52. Z końcem przeto roku szk. pozostało 151 przed., wartości rs. 1,723 k. 99. W ciągu roku leczonych w klinice było 336, (męż. 185, kobiet 151); z tych: a) wyzdrowiało 277, męż. 144 kob. 133 b); wyszło z kliniki z polepszeniem lub przeszło do oddziału chorujących 32, (męż. 21, kob. 11; c) umarło 27, (męż. 20 kob. 7). Wykonano większych operacyi: a) wklinice 106, b) w ambulatoryum 15, c) mniejszych operacyj około 100. Oprócz tego zrobiono klinicznych sekcyj 27. W ciągu roku studenci zajmowali się śledzeniem biegu chorób klinicznych. Każdy z nich miał pod swoim wyłącznym nadzorem od 3 do 6 chorych, i obowiązany był w szczegółach opisać historyę choroby swego pacjenta. Niektóre z tych prac zasługują na szczególną uwagę. Wreszcie w Klinice robiono doświadczenia nad zastosowaniem i działaniem niektórych pierwiastków leczniczych.

═ W tych dniach zgasł Eugeniusz Słubicki, b. prezes Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, człek niemałej zasługi, cny obywatel.

Słubicki urodził się jeszcze zeszłego wieku, bo w roku 1799 skończywszy *cum laude* już w 13-ym roku szkoły poznańskie, poświęcił się studyom prawa i administracyi w Warszawie.

Jako dwudziesto - siedmioletniego młodziana zaszczycono go mandatem radcy zawiązującego się wówczas Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W roku 1840, doczekał się wyboru ze strony swych towarzyszy rolników na członka Tow. Kred. Ziem., który to urząd spełniał jak należy.

W dniu 1 października 1862 r. począł zastępczo pełnić obowiązki prezesa—a powołany w r. 1864 wyborem kolegów na godność Prezesa Komitetu Towarzystwa, spełniał Słubicki swoje obowiązki aż do 1 sierpnia 1874 r.

Dla Towarzystwa więc Słubicki położył wielkie zasługi, jako skrzętny, wzorowej pilności pracownik i sumienny a zdrowy zawsze w poglądach swych doradca.

Lecz zmarły nietylko jako *homo publicus* zasłużył na długą pamięć; lecz także w życiu prywatnem jako mąż i ojciec.

Żałoba też w sercach ceniących go nie tak rychło wygaśnie; tysiące pamiętać go będą jako zacnego człowieka, dobrego chrześcijanina i obywatela naszego społeczeństwa.

═ Na koncercie mającym się odbyć pod kierunkiem Dyrektora Münchheimera, na korzyść niezamożnych studentów Warszawskiego Uniwersytetu. wykonane będą o ile słyszeliśmy, utwory rzeczywistej wartości, a między niemi sześć numerów ze „Strasznego Dworu“ Moniuszki.

═ W 1875 roku zdawało egzamin dojrzałości we wszystkich 18 gimnazjach Warszawskiego okręgu naukowego 140 osób; z tej liczby otrzymało świadectwa dojrzałości 102. Liczba ta rozpada się pomiędzy gimnazja okręgu w następujący sposób: w Warszawskiem III gimnazjum otrzymało świadectwo dojrzałości 12, w Warszawskiem I — 9, w Marjampolskiem 9, w Piotrkowskiem — 8, w Kaliskiem — 6, w Radomskiem — 6, w Siedleckiem — 6, w Warszawskiem III — 5, w Kieleckiem — 5, w Lubelskiem — 5, w Suwalskiem — 5, w Warszawskiem IV — 4, w Chełmskiem — 4, w Łomżyńskiem — 4, w Warszawskiem V — 3, w Bielskiem — 3 i w Płockiem — 3.

═ W dniu dzisiejszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba z komedji Szekspira, p. n. „Wiele hałasu o nic“. Sztuka ta wybraną została na benefis pani Modrzejewskiej i prawdopodobnie przedstawioną będzie za parę tygodni.

═ Powieść John Halifaxa p. t.: „Olivia“ przełożoną została na język polski i druk jej niezadługo rozpocznie się w jednem z pism tutejszych.

═ W okolicach Kotunia, w bliższych tej stacji majątkach, przygotowują na rok bieżący letnie mieszkania dla Warszawian.

═ Jeszcze jeden fakt serdecznej troskliwości o polepszenie losu cierpiących współbraci, notujemy obecnie w kronice naszej.

W mieście Turku, z inicjatywy p. Kosińskiej, utrzy-

TEATR.

„Marja i Magdalena“ komedja w 4-ch aktach P. Lindaua.

Trzeba wam wiedzieć czytelnicy, że przedstawiona wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości „Marja i Magdalena“ — nie jest to wcale „Marja Magdalena“, jak to niejeden mógł przypuścić, dzięki zecerom i korektorom w różnych pismach, którzy nowemu dziełu dość systematycznie odmawiali spójnika, krytykując je tym sposobem intuicyjnie.

Otóż autorem wczorajszej nowości jest Lindau, twórca zaś „Marji Magdaleny“—nazywa się Hebbel.

Powiecie zapewne, że wam to wszystko jedno, że obaj są Niemcami, a zatem zarówno nudni być muszą.

Niemam nic przeciwko temu — ale ponieważ jest na świecie tysiące sposobów nudzenia publiczności, nadmienię więc, że Paweł Lindau, autor „Marji i Magdaleny“ jak opiewa historja literatury ostatnich czasów, jest nudnym według najnowszej szkoły.

Na czem właściwie ta nowa szkoła nudów polega, trudno dokładnie określić, zwłaszcza od czasu kiedy Niemcy wyśmiawszy Francuzów za pretensję postępowania *à la tête de la civilisation*, zapewniają wszystkich najsolenniej, że idą *an der Spitze der Civilisation*. Zdaje się, że na wzór krawców, którzy po wojnie francuzko-pruskiej na kongresach radzili nad sposobami wystrzegania się mód francuzkich, i w rezultacie zatrzymali w kroju to co nad Sekwaną było najgorszego, — autorowie dramatyczni poobcinawszy starannie nożycami pięciomiljardowej moralności, wszystko cokolwiek w dramacie mieszczańskim zakrawało na francuzką „Frivolität“—nudy starannie zachowali, uważając je za przyrodzony atrybut każdej prawdziwie germańskiej natury.

Lindau więc nie jest w ten sposób nudny jak dramaturgowie ostatnich lat dwudziestu pięciu którzy nie wierzą w to ażeby można było dobrą sztukę napisać nie wypowiedziawszy w niej własnych poglądów na Getego, Szyllera, na szkołę historyczną i na socjalizm, na „Weltschmerz“ i na Feuerbacha. W właściwości nudzenia Lindau różni się od afektowanego naturalisty Holteia, od pretensjonalnego psychologa Benediksa, od czułostkowej kompilatorki Karoliny Birch-Pfeiffer, od fabrykanta efektów Gutzkowa, od teatralnego estetyka Laubego, od fantasty tragi-komika Hebbla, od dekoratora Mosenthala, od melodramatycznego Meissnera, od „poety przyszłości“ Grillparzera i od wielu nudziarzy *minores*, których nazwiska pominę z powodu, że się bez ziewania wymówić nie dają.

Przyznając więc, że Lindau jest nudnym samodzielnie, pragnęlibyśmy wymotywować ten rodzaj specyficznie niemieckiej oryginalności—i objaśnimy czytelnika, że autor „Marji i Magdaleny“ posiada istotny talent... popsucia pomysłu który dla „lekkomyślnego“ Francuza byłby kopalnią dramatycznych sytuacji.

Pomysł!... mój Boże! wielu to pisarzy woła dziś jak Archimedes: „dajcie mi pomysł, a dźwignę cały świat myśli, uczuć, namiętności i grozy tragicznej!“

Otóż Lindau miał pomysł — chciał niby coś dźwigać, ale upadł i pociągnął za sobą swoją „Marję i Magdalenę“.

A szkoda — bo temi dwiema postaciami, można było istotnie zainteresować widza — trzeba było tylko nauczyć się, tak jak wielu rzeczy od Francuzów, że kto w pierwszym akcie zawiązuje i rozwiązuje węzeł intrygi, ten przez trzy następne akty musi nudzić publiczność.

Marja i Magdalena uczyły się razem na jednej pensji. Magdalena namiętnego temperamentu i samolubnego charakteru, zawiązawszy romans z nauczycielem, a lękając się wykrycia tajemnicy, uprosiła koleżankę, ażeby była pośredniczką w korrespondencji. Marja pozwala adresować listy do siebie — a gdy rzecz cała wypadkiem na jaw wyszła, pada ofiarą swej przyjaźni, bo Magdalena na kolanach błaga ją o tajemnicę. Wspaniałomyślna koleżanka

mującej tam wzorową pensję żeńską, urządzono, w lokalu tejże pensjji, przedstawienie amatorskie, w którem wzięły udział młode uczennice p. Kosińskiej, z pomocą innych jeszcze osób. Z przedstawienia tego, odbytego w najpomyślniejszych warunkach, w dniu 10 z. m., zebrano rs. 250 którą to kwotę ofiarowano nowo-założonemu Szpitalowi w tem mieście. Publiczność zadowolona wielce z tej tak miłej i tak zacnym celem opatrzonej zabawy, zażądała powtórzenia onej niebawem. Z tego powodu danem będzie powtórne przedstawienie amatorskie z udziałem tychże samych osób lecz dopiero w ostatnich dniach bieżącego karnawału. Gdyby szlachetny przykład p. Kosińskiej chciały naśladować kierowniczki podobnych zakładów w innych miastach kraju, to niewątpliwie przyczyniłyby się również jak ona, do pomnożenia funduszów miejscowych szpitali, a tem samem zapewniłyby większej liczbie ubogich pacjentów środki do odzyskania zdrowia lub przyniosły im ulgę w cierpieniach.

= Zwiastuny wiosny — skowronki, zawitały w Siedleckie jeszcze dnia 20 z. m.

= Z powodu częstych zażaleń prenumeratorów 12-to tomowej *Encyklopedji ogólnej wiedzy ludzkiej* wydawanej przez Józefa Ungra, Wydawca za pośrednictwem naszego pisma spieszy oznajmić interesowanym, iż po wydrukowaniu 10 tomu, będącego na ukończeniu, następne 11 i 12 tomy wychodzić będą w zeszytach, tak jak poprzednie 8 tomów.

= Na bydle rogatem w gub. Piotrkowskiej pojawił się powtórnie księgosusz. Otóż władza miejscowa przedsięwzięła możliwe środki ostrożności, zabito bowiem krów sztuk 10.

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Nie często nadarza się sposobność poświęcenia kilku chwil rozrywce, raz dla braku czasu, powtóre z tego względu, że każda zabawa pociąga za sobą poczynienie niektórych sprawunków. Lecz kiedy człowiek już zrezygnuje się pójść na zabawę, to nie szczędzi zachodu. Na głównym planie przygotowań leży zaopatrzenie się w garderobę. Wstępujesz do magazynu, po wielu napomnieniach i zaręczeniach, ubranie gotowem ma być na oznaczony termin. Przychodzi upragniony dzień, zabawa się odbyła, lecz bez ciebie, bez żony twej i córki, bo pani magazynierka zachorowała na akuratność. W takiejto okoliczności znalazł się niżej podpisany. Zamówiwszy sobie w magazynie p. J. Z. na ulicy Niecałej dwie suknie uroczyście zapewnionym został, że na oznaczony czas będą gotowe. Atoli nadszedł termin, przeszła zabawa, a suknie znajdowały się jeszcze pod igłą. Nareszcie suknie zostały odszyte, lecz na nieszczęście z wielkiego pośpiechu niezdatne do użytku. Konieczną była poprawka a i tej doprosić się nie było można, gdyż właścicielki nie było zawsze w domu. Po kilku wizytach uzyskano nareszcie posłuchanie, które jednakże nie osięgło pożądanego skutku. Ostatecznie utraciłem suknie, a zamiast zabawy — dostała mi się ze strony p. Z. niegrzeczność. Te słów parę dla ostrzeżenia publiczności ślepo wierzącej w akuratność handlujących racz Szanowny Redaktorze w swem piśmie zamieścić.

W. Gor., obywatel i stały prenumerator.

= Nowy figiel jednego z ulicznych oszustów, powinien być przyczynkiem do przestróg jakie często powtarzamy aby rodzice nie poruczali czynności nieodpowiednich, zbyt młodemu wiekowi swych dzieci. Onegdaj przed południem jakaś kobieta z klasy jak się zdaje wyrobniczej, idąca z chłopczykiem lat niewięcej jak dziewięciu, zatrzymała się na rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej, poruczyła dziecku koszyk i chustkę, sama zaś udała się za sprawunkiem w inną ulicę, poleciwszy czekać tu na siebie. Wkrótce czychający już może na swą zdobycz, biały kruk-człowiek, w piórkach czystych, zbliżył się do chłopca i zachęciwszy go do zarobienia sobie 10 groszy zamiast stać bezczynnie, powiódł do dziedzińca teatrów. Tu wskazawszy okna 1-go piętra i opisawszy lokal, zalecił chłopcu pójść tam i prosić o wydanie wiadomego ubioru i dziesięciu złotych czekającemu na dole panu o którym wiedzą lokatorzy 1-go piętra. Dla ulżenia jednak ambarasu idącemu na górę chłopcu wziął od niego koszyczek i chustkę. Gdy mały posłaniec, wszedł do wskazanego lokalu i objaśnił poselstwo. zdziwiono się z razu, następnie roześmiano, a w rezultacie przekonano, że biedny chłopiec był ofiarą przemysłu oszusta.

= *Art. nad.* — Szanowny Redaktorze! Czytamy w dziennikach, „że z powodu bardzo częstych wypadków spadania kominiarzy z kominów (sic) wypadków, przyprawiających częstokroć o śmierć, pan Jarocki budowniczy proponuje urządzenie hermetycznie zamykających się otworów w kominach. W otwory te kominiarz wpuszcza wichę i oczyszcza daleko dokładniej niż na dachu. Sposób ten zalecający się *bezpieczeństwem* i *praktycznością* powinien znaleść rychłe u nas zastosowanie.“ Otwory mają być urządzone w kominach pod strychami domów; jeżeli więc kominiarz przez zapomnienie nie zamknie takowego co się bardzo łatwo zdarzyć może, dym i iskry zamiast wychodzić nad dach, będą dążyć bliższym otworem pod dach i łatwo pożar spowodować mogą. Powtóre, góra pod strychem służy powszechnie u nas do suszenia bielizny; ciekawa rzecz jak wyglądać będzie bielizna nasza po każdej bytności tam kominiarza, a cóż dopiero gdy pył sadzy zanieczyści całą górę! Jeżeli więc mamy myśleć nad sposobem zabezpieczenia życia i zdrowia kominiarzy, to dla czegóż nie wprowadzić sposobu czyszczenia kominów praktykowanego w Anglji za pomocą okrągłej szczotki zrobionej z giętkiego drutu, osadzonej na długim złożonym z wielu części kiju trzcinowym, wprowadzającej się w komin lub luft z dołu i czyszczącej lepiej niż proste przedpotopowe wichy z gałęzi wiązane. W Londynie znajduje się kilka miljonów kominów, a jednakże o pożarach z zapalenia sadzy nie słychać. Kominiarze stanowią oddzielny cech jak inne rzemiosła; można ich codziennie widzieć na ulicach z pękami trzcinowych kijów pod pachą i workiem sadzy na plecach. Trzciny takie około cala średnicy mające, są (zdaje mi się) z Indyj, ku temu celowi sprowadzane, każda z nich opatrzoną jest w jednym końcu mutrą, a w drugiej gwintem odpowiednim Po wsadzeniu w luft pierwszej trzciny opatrzonej u wierzchu w wyżej rzeczoną szczotkę, kominiarz przedłuża tęż trzcinę przez doszrubowywanie dalszych części w miarę potrzeby, dopóki nie uczuje braku oporu w kominie będącego dowodem, iż szczotka wyszła z komina nad dach. Poczem ściąga szczotkę na dół przy odszrubowaniu trzcin. Czynność ta odbywa się szybko i bardzo dokładnie, aparat taki jest lekki, mało miejsca zajmujący i nie kosztowny. Nieocenioną zaś zaletą tego sposobu jest iż ludzkie życie nie jest narażone na niebezpieczeństwo. Przytem muszę nadmienić, iż kominiarz nie pozostawia jak u nas, lecz zabiera wszystkie wymiecione przez siebie sadze, jako stanowiące dość ważny przedmiot handlu i korzyści dla niego. Słów tych kilka poddaję pod uwagę publiczną. Z uszanowaniem *L.*

= Z powodu wzmianki zamieszczonej w dniu 23 lutego r. b. w Nrze 42 „Kurjera Warszawskiego“ przez J. N. o smutnym stanie koni omnibusu zwyczajnego Nr 3, oraz z powodu artykułu w Nrze 45 „Kurjera Codziennego“ niejakiego Doberskiego, zaprzeczającego fakt podany przez rzeczonego p. N. — Zarząd Warszawskiego Oddziału Rossyjskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, ma honor objaśnić, że fakt ten o złym stanie koni omnibusu Nr 3, po bliższem zbadaniu przedmiotu, okazał się w zupełności rzetelnym, o takowym bowiem doniósł jeden z członków Oddziału, zasługujący na zupełne zaufanie. Tem więcej, że niejednokrotnie zauważano, iż utrzymujący omnibusy kursujące z placu Krasińskich do 3-ch Krzyży używa koni zniszczonych i zmęczonych, o czem Zarząd, dla położenia tamy temu nadużyciu doniósł JW. Ober-Policmajstrowi Miasta Warszawy.

= Nakładem księgarni Ungra i Banarskiego wyszło obecnie dzieło profesora Ysabeau p. t.: „Zasady Fizyognomiki i Frenologji.“ Jestto wykład popularny o poznawaniu charakteru z rysów głowy. Przekładu z francuzkiego i uzupełnienia dokonał p. Wł. Noskowski.

= Z samej stacji Kotuń (kolei Warszawsko-Terespolskiej) przewieziono z okolicznych majątków w ciągu zimowych miesięcy do Warszawy, przeszło jedenaście tysięcy sążni drzewa opałowego. Zwózka do stacji, pomimo złej drogi nie ustaje.

= W dniu wczorajszym chorych w 8 cywilnych szpitalach: przybyło 64, wyzdrowiało 63, umarło 6 pozostało 1662, mężczyzn 845, kobiet 817; z nich w szpitalach starozakonnych: męż: 124, kobiet 127.

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Zwracam za Twem pośrednictwem, czyją należy uwagę, iż odczyt na rzecz osad rolnych i prelekcje p. Micheleta, naznaczone są na jedną godzinę w tymże samym dniu.— Z uszanowaniem, *J. L.....e.*

= Bilety na sobotni odczyt Juljana Ochorowicza, są do nabycia w księgarniach i w redakcji „Niwy“, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 4.

= (*Art. nad*). Szanowny Redaktorze! Dotknięty niegrzecznem obejściem się p. konduktora kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, a niewiedząc czy przepisy tejże kolei wymagają podobnego postępowania z passażerami, udaję się do Ciebie Panie Redaktorze z prośbą o wyjaśnienie, przesyłając zarazem jak najbardziej szczegółowy opis faktu. W niedzielę dnia 13-go lutego o 4-tej i pół z południa oczekiwałem w Skierniewicach na pociąg z Koluszek przychodzący, którym familja moja (same panie) przyjechać miała. Czekałem zaś tem pewniej, iż uprzedzone listem damy (w liczbie siedmiu) wzięły osobny przedział w wagonie kobiecym. W chwili gdy pociąg już miał ruszyć, zbliżył się p. konduktor żądając, bym się przeniósł do innego przedziału, i pomimo mojej protestacji i zapewnień dam, iż obecność moja nietylko im nie przeszkadza, ale i owszem jest pożądaną w niezbyt przyzwoity sposób zmuszał mnie do opuszczenia tegoż przedziału. Ponieważ na kolei nie mogłem się poinformować, gdzie należy złożyć

---

przyjmuje winę na siebie — a odepchnięta przez ojca, wydalona z zakładu, po różnych przejściach, w których stała już nad przepaścią nędzy i upadku, wstępuje na scenę i jako aktorka, zdobywa sławę i bogactwa. Po ośmiu latach w ciągu których unikała starannie rodzinnego miasta, znajduje się w niem nareszcie (nie wiemy dla czego) i z woli panującego daje pożegnalne przedstawienie przed zupełnem opuszczeniem sceny.

Tę właśnie chwilę wybrał autor na wprowadzenia nas w samo serce akcji. Magdalena, która zaślubiła ojca Marji, jest w teatrze, poznaje dawną koleżankę, od razu uczuwa skruchę, od razu zawiadamia publiczność, że Marja Verrina, ubóstwiana artystka, jest córką jej męża.

Dowiedziawszy się wszystkiego na samym początku, widz zapytuje co autor dalej robić będzie ze swemi bohaterami, bo zejście się ich, poznanie, uściski, łzy i wszystko czego wymaga *das Rührdrama* „nowej szkoły“, musi być tylko kwestją czasu. Pod tym względem pisarze niemieccy nigdy nie bywają w kłopocie. W Niemczech każdy autor który się szanuje, musi mieć w zanadrzu jakie arkadyjskie książątko obcujące z muzami na jakimś dworku w miniaturze przekalkowanym z Weimaru, kochające się w artystach a jeszcze więcej w artystkach. Od czasu Getego i Wilhelma Meistra, Niemcy z rozkoszą oddychają tą atmosferą „na wyżynach“ — a czy wciąga ją znakomity Spielhagen pisząc „Auf der Höhe“, czy też marny Lindau feljetonizujący na scenie — różnica to tylko między piersiami „wykrojonemi na miarę Fidjasza lub krawca.“

W „Marji i Magdalenie“ jest także takie paniątko, blada bezbarwna lalka potrzebna autorowi po to jedynie ażeby cierpiącą bohaterkę nagrodzić nietylko odzyskaniem dachu i serca ojcowskiego ale i mitrą książęcą. Mecenas sztuki nie tylko żeni się z artystką powróconą rodzinie za sprawą żałującej dawnej koleżanki, a obecnie macochy,—ale łączy z młodziutką siostrą Marji, swego przyjaciela, młodego malarza, któremu się zdawało, że kocha Marję dla tego widać że prawi komplementa jej siostrze; który fundując swoją znajomość ludzi na tem, że maluje zwierzęta, przyznaje sobie prawo mówienia wszystkim ostrych prawd,— co zresztą jest jedynem usprawiedliwieniem jego w akcji udziału.

Pomiędzy kilku epizodycznemi postaciami—jedna uderza dosadnością charakterystyki, zjadliwą werwą dowodzącą, że autor zblizka przypatrywał się jej prototypom. Jestto dziennikarz, jakiego wytworzyła najnowsza kontrybucyjna moralność niemiecka—rodzaj bandyty gazeciarskiego, który z drukowanym paszkwilem w ręku, spokojnie żąda od ofiar swoich „pieniędzy albo honoru“. Lindau sam jest feljetonistą, musiał więc te stosunki zbadać nieco głębiej.

Nie można tego powiedzieć o głównych postaciach, które traktowane są ogólnikowo i konwencjonalnie. Wogóle obserwacja Lindaua nie sięga głębiej od feljetonu, słuszną też wydaje nam się ocena „Marji Magdaleny“ przez jednego z krytyków, który odezwał się, że sztuka Lindaua, jestto odcinek podzielony na akty. Określenie to prawdziwe jest nie tylko względem charakterów, ale względem budowy sztuki, w której znać rękę niezdolną pracować według planu dążącego do stworzenia spójnej organicznej całości. W dyologu możnaby się więcej po feljetoniście spodziewać dowcipu.

Sztuka grana była w ogóle poprawnie, w szczegółach przez panią Modrzejewską i panią Rakiewiczowę — artystycznie. Dwie artystki miały wdzięczne i właściwe talentom swoim zadania i obie plastycznie uwydatniły sprzeczne niewieście natury. Punktem kulminacyjnym tego efektownego kontrastu była scena w akcie trzecim. Pan Ostrowski utrzymał w rzetelnie komicznym nastroju postać ojca Marji a męża Magdaleny, aż do punktu w którym musiał porzucić humor, a nie mógł wydobyć z siebie liryzmu. Pan Tatarkiewicz wybornie pełnił rolę bociana, oczyszczającego z gadów i płazów mizerne bagienko filisterskiego świata; pan Leszczyński był bardzo podobny do członka Jockey-klubu, a ani trochę do księcia niemieckiego. Pan Szymanowski z wielkim taktem chwycił właściwy ton w którym autor utrzymać chciał swego kondotjera literackiego Mała scenka z aktorką przynosi zaszczyt talentowi tego sympatycznego artysty. Pan Grzywiński jako czarny charakter przypominał nam Homodeja.

A teraz małe zapytanie pod właściwym adresem. Poco wystawiono „Marję i Magdalenę?“ —B—

zażalenie, śmiem więc upraszać Cię Panie Redaktorze o wydrukowanie tych kilku słów, które nie będą, jak sądzę bez interesu dla ogółu. Przytem mam honor dołączyć rs. 1 na Osady Rolne. — Z uszanowaniem stały Twój prenumerator, *Maks E....*

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: K. W. rs. 2, dla kaleki bez nóg na założenie sklepiku, który ma stanowić sposób do życia dla całej jego rodziny — od dwojga dzieci kop. 53 i pół dla nędzy wyjątkowej.

— Chustkę czarną znalezioną przed kilkoma dniami na rogu placu Trzech Krzyży i Nowego Światu za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Panu T.* — Rymowana pańska przestroga w szpaltach naszych miejsca znaleźć nie może; radzisz pan przecież sam, aby się strzedz.... wody!

— *Prenumeratorce z Pokornej.* —Najmniejszą nawet w tej mierze wiadomością podzielimy się z czytelnikami.

— *Panu Dr. S. w Paryżu.* — Tylko „Gazeta Sądowa Warszawska".

— *Sprostowanie.* We wczorajszej depeszy z Wiednia w miejsce: Projekt do prawa o podatku *do kolowania* winno być *kotowania.*

Dnia 27 z. m. w kościele parafialnym Wolskim odbył się obrzęd zaślubin pomiędzy Włodzimierzem Antoszewiczem Urzędnikiem, a panną Karoliną Sajkowską córką Obywatela. Po skończonym obrzędzie grono familji udało się do domu rodziców Panny młodej dla złożenia życzeń nowo-zaślubionej parze. Szczęść im Boże.

— Towarzystwo stałej wystawy dzieł sztuki w Wilnie, zagaiło swe czynności dnia 17 (29) stycznia. Towarzystwo liczy członków rzeczywistych 93 i członków miłośników sztuki 76.

— Ogólny dochód osiągnięty w listopadzie r. z. ze wszystkich dróg żelaznych w Cesarstwie, wynosił 10,274,197 rs. W tymże miesiącu roku 1874 — 11,220,979 rs., a zatem w ubiegłym roku dochód zmniejszył się o 946,785 rs. Długość linji dróg żelaznych w Cesarstwie wynosiła w roku 1874, 17,006 wiorst, w roku 1875 przybyło jej wiorst 643. Średni dochód z jednej wiorsty w przeciągu 11-tu miesięcy, to jest od 1-go stycznia do 1-go grudnia w r. zeszłym było 7,541 rs., w tymże czasie 1874 roku 8,283 rs., w ubiegłym więc roku zmniejszył się o 742 rs. na wiorście, czyli 9%. Niedobór ten z 45 linji dróg żelaznych, przytrafił się na 24, w tej liczbie i na drodze Warszawsko-Petersburskiej.

— Z początkiem drugiej połowy roku zeszłego zaczęła wychodzić na Kaukazie nowa gazeta p. t.: „Akinczi" (Pasterz) co dni 15. Zawiera ona wiadomości miejscowe, gospodarskie, korespondencje, wiadomości naukowe i poezje miejscowych autorów. Wychodzi ona w narzeczu zakaukazkiem, zrozumiałem jedynie dla muzułmanów.

— Na giełdzie londyńskiej notują obecnie kurs weksli trzymiesięcznych na Moskwę, oznaczony o $^1/_{16}$ pens. niżej niż na Petersburg.

— „Kijewlanin" zamieścił następujący list otwarty, pisany w języku rossyjskim przez panią K. G., żonę dymissyonowanego junkra: Najdroższy mężu! Porzuciłeś mnie na łaskę losu, i nie dajesz mi nic zgoła na utrzymanie. Przynajmniej wydajże mi świadectwo, że z upoważnienia twego mam prawo mieszkać w jakiem kolwiek bądź mieście rossyjskiem, które sobie wybiorę. Mając taki dokument, będę mogła wstąpić na służbę i w sposób uczciwy zarabiać na kawałek chleba powszedniego. W przeciwnym razie, uprzedzam cię, że nędza może mnie zmusić do tego, że nie będę wybredną w szukaniu środków do życia, chociażby one obrażały twój małżeński honor. Adres mój: Kijów, ulica Ś-tej Zofji (Sofijska), dom Popowskiego. Twoja żona *J. R-na*, z domu *K-wa.*

---

† Za spokój duszy ś. p. Władysława hr. Małachowskiego, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w dniu 3 b. m., to jest w piątek, o godzinie 10 i pół, z rana w kościele Ś-go Krzyża jako w rocznicę śmierci, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 3272—

† W sobotę dnia 4 b. m., jako w dzień imienin ś. p hr. Kazimierza Ożarowskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy, o godzinie 10 i pół w kościele Ś go Krzyża, na które pozostała żona z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —32·9—

† W dniu 4 b. m., o godzinie 10-tej rano, to jest w sobotę, w kościele Ś-tej Barbary na Koszykach, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Feliksa Krzyżanowskiego, zmarłego po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 12 lutego r. b. w Galicji, na które to Nabożeństwo pozostała żona zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —3243—

† Ś. p. Antoni Kłopotowski, b. Kommissarz Ekonomiczny b. Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu, Emeryt, Kawaler Orderu Ś-go Włodzimierza za lat 35, po długiej słabości, w dniu 1 marca 1876 r. życie zakończył w wieku lat 66. Pozostała w głębokim żalu córka i zięć zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w sobotę dnia 4 marca r. b. o godzinie 5-tej po południu z kościoła Ś-go Karola Boromeusza na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —3296—

Wiadomości Polityczne.

Opuszczając ziemię hiszpańską Don Carlos nie miał już przy sobie więcej nad 2,000 ludzi. To byli ostatni jego wierni do śmierci. Drużyna ta zebrała się pod Roncevalles, wsławionem legendą o Rolandzie siostrzeńcu Karola Wielkiego. Don Karlos miał do rozbitków przemowę, pożegnał ich i z przysiąg wszelkich od siebie uwolnił. Poprzednio już junty karlistowskie nie czekając na akt uroczysty wzięły pożegnanie od D. Carlosa i przeszły do Francji. Wkrótce pośpieszył za nimi pretendent pozostawiając wiernych w dolinie rozkosznej, która już patrzyła na klęskę i skon bohaterski, ale nie była jeszcze świadkiem poddania się, które w obecnym wypadku nie uchronną stanowi konieczność.

Rząd francuzki oznajmił Don Carlosowi, że nie pozwoli mu przebywać w departamentach południowych. Pretendent też zaprzestając stanowczo walki, nie ma żadnego interesu w trzymaniu się Granicy hiszpańskiej. Jedzie podobno do Anglji, według innych doniesień do Węgier, do dóbr odziedziczonych po księciu Modeny. Więcej Hiszpanji jeszcze niż jemu samemu, życzyć wypada, aby z porzuceniem oręża i prawa swoje porzucił. Prawda, że w stosunku do dzisiejszych dzierżycieli tronu hiszpańskiego, prawa jego są dobre i samowola Ferdynanda VII w niczem praw jego nie niszczy, tak jak nie zdołała zniweczyć praw jego dziada Don Carlosa Igo; ale gdyby walka dla urzeczywistnienia tych praw podjęta, mogła być pojedynkiem między samemi tylko interesowanemi stronami toczonym, gdyby jej nie prowadzono kosztem Hiszpanji, kosztem jej spokoju, krwi i długów coraz bardziej rosnących, gdyby wreszcie droga od Pyreneów do Madrytu, dała się przebyć z równą łatwością, z jaką ją przebiegała żądza Don Carlosa— przeciwko dochodzeniu praw przez Don Carlosa historja niceby powiedzieć nie mogła. Ale ponieważ rzeczy tak stoją, że kłótnic dwóch, trzeci płacić musi—a tym trzecim jest naród, któremu ostatecznie nic na tem nie zależy aby był rządzonym przez Don Carlosa a nie przez Don Alfonsa lub jakiego innego— przeto walka nieprzeparcie wojnę domową za sobą wiodąca—grzeszną i nierozumną być musi. Don Carlos powinienby stanowczo porzucić pretensje i poddać się niesprawiedliwości losu. Nie on pierwszy i nie on ostatni niesprawiedliwości tej doświadcza na sobie.

Alfons XII objedzie miasta północne, odbędzie przegląd wojsk — i powróci do Madrytu położywszy niewiele zasług, ale zebrawszy mnóstwo laurów.

Zdaje się, że Mac-Machon na teraz szczerze uległ przed Opinią narodu. Ostatnie wybory otworzyły mu oczy nie tylko na to, czego Francja chce w zakresie formy rządu, ale i na to czegoby zapragnęła, gdyby jej tę formę rządu odebrać chciano. Marszałek zatem co czyni dla Francji przez odsunięcie się od ludzi porządku moralnego, to czyni i dla samego siebie. Armia nie dała by mu się użyć za narzędzie tak jak się pozwoliła użyć Napoleonowi Bonapartemu synowi Ludwika w r. 1851. A po za armią cóż zostaje jeżeli nie zbiorowa wola narodu, która właśnie wydała z siebie w dniu 20 lutego nowe potwierdzenie rzeczypospolitej?

Wskazówką dobrej woli Mac-Mahona jest upoważnienie udzielone Dufaurowi do uzupełnienia gabinetu w duchu republikańsko zachowawczym. Zmazane w dniu 24 maja 1873 roku imiona, na nowo teraz występują. P. Kazimierzowi Perier ofiarował Dufaure wydział spraw wewnętrznnych, Teisserencowi de Bort, wydział rolnictwa. Opinja nalega na nowego wice prezesa rady, aby włączył do gabinetu Wassingtona i admirała Pothuau. Otóż wszyscy ci ludzie ministrowali już za Thiersa. Cała epoka dzisiejsza jest napowrót epoką Thiersa i na szczycie całej kolumny rządowej daleko właściwszym byłby dziś Thiers niż Mac Mahon.

Wybory powtórne w stu kilkunastu okręgach Francji, w których nikt jeszcze nie otrzymał prawomocnego mandatu, odbędą się dopiero w nadchodzącą niedzielę, dnia 5 marca. Błędnem zatem było mniemanie nasze, iż dniem powtórzenia wyborów będzie niedziela dziś już ubiegła.

Podobno lewica właściwa i lewy kraniec złączyć się mają w jedno stronnictwo republikańskie pod prezydencją Gambetty. Nie byłoby to tak dobrem, jakby się na pierwszy rzut wydać mogło. Lewy środek utraciwszy spójność swoją z republikanami umiarkowanymi nie mógłby sprawie republikańskiej wyświadczać usług jakie już dotąd wyświadczył i jakich w przyszłości po nim spodziewać się można, jeśli tylko republikanie właściwi potrafią utrzymać go w spójni ze sobą przez trzymanie się jak najdalej od radykalizmu.

Nowa trudność powstaje przy rozwiązywaniu zadania Bośniacko-hercegowińskiego. Begowie i bośniacy postanowili nie dopuścić nadania ludowi swobód przyrzeczonych przez Portę; podobno nawet grożą—zbrojnym oporem. Ci begowie są słowianami z pochodzenia, lecz jak wszyscy zaprzańcy wyrzekłszy się wiary swej i języka uczuwają większą jeszcze nienawiść do pobratymców niż gdyby byli zupełnie obcymi.—Rola begów była zawsze taką, w jakiej obecnie występują. Porta jest niedołężną, nie postępową, nie rozumnie zazdrosną o swą władzę, niesprawiedliwą—wszystko to prawda, ale los ludu chrześcijańskiego w Bośnji i Hercegowinie dawno już byłby uległ polepszeniu gdyby nie miejscowa szlachta muzułmańska. Ona jest głównym wrogiem ludu w obu powyższych krainach.

P. Wesselicki-Bożydarowicz, „agent towarzystwa między-narodowej opieki nad rannymi", ogłasza obszerny memorjał spisany na gruncie w przedmiocie obecnego powstania w Hercegowinie. W konkluzji, po zbadaniu wyczerpującem wszystkich stosunków, p. Wesselicki dochodzi do wniosku, że trwale uspokoić może Hercegowinę tylko jedna z trzech kombinacji:

1° Przyłączenie Hercegowiny do Czarnogórza.

2° Ukonstytuowanie jej jako państwa lennego pod zwierzchnictwem Turcji.

3° Nadanie jej autonomji politycznej z postawieniem na czele rządu księcia Mikołaja czarnogórskiego.

Według autora memorjału, ostatnią kombinację najłatwiej byłoby urzeczywistnić. „Gołos" petersburski twierdzi, że nie sprzeciwia się ona w niczem nocie hr. Andrassego. Owszem nota rzekomo wytwarza położenie, w którem kombinacja owa dałaby się przeprowadzić.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 2 marca godzina 12 minut 45.

Berlin 1-go marca. Aleksander Michałowicz Sibiriakow z Moskwy wspaniałomyślnie ofiarował 20,500 marek bremeńskiemu towarzystwu niemieckich podróży podbiegunowych, które zamierza wysłać doktorów Finsch'a i Brehnia oraz hrabiego Waldburgzeit w podróż ekspedycyjną po Syberji zachodniej.

Paryż 1-go.— Don Karlos wczoraj wieczorem wyjechał z Paryża zamiarem udania się do Anglji. Hrabia Caserta pojechał do Cannes. Krążą pogłoski o śmierci Blanquini'ego.

Rzym 1-go.— Dziennik urzędowy ogłasza notę zawiadamiającą, że monarchowie Włoch i Austro-Węgier chcąc sobie dać zobopólny dowód ważności jaką przywiązują do serdecznych stosunków bardzo pomyślnie między ich rządami istniejących postanowili wzajemnie swe legacje podnieść do stopnia poselstw.

Londyn 1-go. — Podwyższenie w roku bieżącym budżetu angielskiego ministerjum marynarki o $6^1/_2$ miljonów dolarów nastąpiło w celu niezbędnej budowy nowych okrętów i maszyn.

Wiedeń 1go. — Posiedzenie Izby deputowanych. Prezes gabinetu odpowiadając na interpelację deputowanego Schoenerera, oświadcza, że władza wydaliła z kraju dwóch dziennikarzy, dla tego, że ci nadużywając gościnności austrjackiej, zamieszczali ciągle w pismach zagranicznych artykuły uwłaczające czci Austrji. Co do tygodnika „Gartenlaube", to cofnięto mu debit pocztowy za artykuł naruszający uszanowanie jakie się winno domowi cesarskiemu, artykuł który w piśmie poświęconem dla rodzin wydać się musi podwójnie wstrętnym. Wielkie oklaski ze wszystkich stron Izby.

Buda-Peszt 1-go. — Minister Morawski Pejacsevicz ustąpił z zajmowanego miejsca z powodu nadwątlonego zdrowia. Następcą jego mianowany Bedekavicz. Cesarstwo austryjaccy ofiarowali znowu 40,000 guldenów na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców Węgier.

Wiedeń 1-go. Dziennik urzędowy z czwartku donosi, że cesarz austryacki i król włoski postanowili wzajemne swoje reprezentacje w Rzymie i w Wiedniu podnieść do stopnia ambasady.

Konstantynopol 1-go.—Wielki wezyr rozesłał do gubernatorów prowincji okólnik w sprawie reform ustanawiających zakres władzy gubernatorów i urzędników. Haydar Effendi, który wczoraj wyjechał do Bośnii, ma być także w Peszcie i w Zagrzebiu. Ahmed-Muktar-Pasza donosi, że między Hercegowińcami panuje zniechęcenie, i że zbiegi zaczynają wracać do kraju.

— *Warszawski Komitet Giełdowy*,—Podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy § 21 Ustawy Giełdy Warszawskiej pod d. 24 października 1872 r. Najwyżej zatwierdzonej, na ogólnem zebraniu Członków Zgromadzenia Giełdowego w dniu 15 (27) lutego r. b., wybrani zostali na Członków Komitetu Giełdowego na lat trzy, a mianowicie

Na Starszych Giełdy;

1. Leopold Kronenberg.
2. Jan Gottlieb Bloch.
3. Stanisław Kronenberg.
4. Mieczysław Epstein.
5. Lesser Levy.
6. Józef Bergson.
7. Henryk Natanson.
8. Juljan Wieniawski.

Na zastępców:

9. Emmanuel Wolff.
10. Stanisław Brun.
11. Aleksander Goldstand.

Dopiero wymienieni Członkowie Komitetu, wybrali z pomiędzy siebie na Prezydującego Mieczysława Epsteina.

Komitet powyższy objął swoje obowiązki dnia 18 lutego (1 marca) r. b.

Prezydujący, *Mieczysław Epstein.*

—1—1—3269—

— W sali Resursy Obywatelskiej, z dozwolenia Władzy Wyższej, Adwokat St. Petersburski p. *Michelet*, rozpocznie publiczne swe odczyty o nowej reformie sądowej wogóle i zastosowaniu sądownictwa karnego do gubernji Królestwa Polskiego. Odczytów wszystkich będzie jedenaście; cena wejścia na każdy 30 kop.; dla Studentów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, Urzędników sądowych i policyjnych, wejście po 20 kop. Biletów dostać można w księgarni W. Orgelbranda i przy wejściu na odczyt. Studenci w kancellarji uniwersytetu, a Urzędnicy w swych biurach.

Część dochodu otrzymanego ze sprzedaży biletów, jak również 200 egzemplarzy książki prawnej, (którą nabyć będzie można przy wejściu na odczyt.) P. Michelet przeznacza na korzyść Warszawskich Poprawczych Instytucji.

Pierwszy odczyt odbędzie się w pierwszym tygodniu Wielkiego Postu w niedzielę dnia 22 lutego (5 marca) o godzinie $1^1/_2$ po południu, drugi zaś we czwartek 26 lutego (9 marca) r. b. o godzinie $6^1/_2$ wieczorem. Następne zaś odczyty odbywać się będą w niedziele i czwartki, w tychże samych godzinach.

2—3 —3200—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

W chorobach ocznych codziennie od 12 do 1 z wyjątkiem Świąt i Niedziel w Szpitalu Ś-go Ducha **Dr. Wolffring.** —1982—173—0

HANDEL WIN

i Towarów Kolonialnych

JÓZEFA PURWIN,

Ulica Miodowa Nr 16, obok Appellacji.

Przy ciągłych śniadaniach i kolacji, które codziennie podają się w pokojach oddzielnie urządzonych przy tymże handlu, poleca się na post **Stokfisz** i wszystkie inne świeże **Ryby** smacznie sporządzone, przytem handel obfituje w **zapasy Win** w wielkim doborze, począwszy od 60 kop. aż do rs. 25 za 1 butelkę, które z chlubą dla handlu, najlepszych znawców zadawalnia, również zaleca się wysoką dobrocią **Porter** Angielski, **Piwo** Angielskie,—są także różne **Piwa krajowe.**

WW. Panom biorącym wina na prowincję lub do domu, ustępuje się rabat. —3280—1—4



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie świeże,

otrzymał Skład

A. Stępkowskiego.

—18734—34—0

Wyższy Nauczyciel

języka francuzkiego

mając **wieczorne godziny** niezajęte, poszukuje lekcji prywatnych,

Adres: A. Toks. Smolna Nr 15, 1-sze piętro, od 6-tej wieczorem. 2—3 — 3124 —

NAUKA KROJU

Metodą najdoskonalszą francuzką, która w praktyce swojej, tyle znalazła uznania; wykładać się będzie **po cenie rs. 5**, na ulicy Przyrynek Nr 4, obok kościoła P. Marji. **Panienka** z prowincji znajdzie tamże mieszkanie i troskliwą opiekę. —3287—1—0

Na pomieszczenie biur Zarządu Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, **poszukiwany jest do wynajęcia** od dnia 1 Lipca roku bieżącego.

DOM

o 30 lub więcej pokojach, przy ulicy Marszałkowskiej lub w jej pobliżu położony.

Deklaracje właścicieli domów z wyrażeniem ceny i innych warunków dzierżawnych, a jeśli można i z dołączeniem planu wewnętrznego rozkładu, składane być mogą do dnia 10go Marca włącznie, na ręce Naczelnika Kancellarji Zarządu, mieszczącego się obecnie w pałacu przy ulicy Mazowieckiej i róg Królewskiej (Nr 18).

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

1—3 — 3139 —

ADMINISTRACJA

Dóbr Końskie

Zawiadamia osoby interessowane, że z dniem 1-go Marca r. b. w Dobrach Końskie, przy W. W. Piecach w **Stęporkowie otwartą została Odlewnia wyrobów żelaznych**. Wszelkie odlewy tak kuchenne jak maszyneryczne, oraz przy budowie domów służące, fabryka podejmuje się wykończać prędko i akuratnie—a znana powszechnie w kraju dobroć surowca konieckiego, jest rękojmią pięknego i dokładnego wykonania odlewów. 3—3 — 2908 —

BAŻANTY

poleca Handel

BRACI WRÓBEL

10—0 —224—

KARCZOCHY

świeże

otrzymał Handel **Braci Wróbel** i takowe poleca.

2—0 — 2 291—

Farbiarnia i Pralnia,

wraz ze sklepem i mieszkaniem odpowiedniem, jest do wydzierżawienia w mieście Lublinie.

Wiadomość na miejscu u właściciela domu, pod Nr 359, ulica Ś-to Duska. 4—8 — 2776 —

DOLINA SZWAJCARSKA

Na powszechne żądanie

Jeszcze jeden tydzień

CODZIENNIE

KONCERT

Tyrolskich Śpiewaków pod dyrekcją Ludwika Reiner (4 dam, 6 mężczyzn).—Początek o godzinie 8. Koniec o 10.

W Sobotę 4 Marca r. b.

KONCERT BENEFISOWY

dla siostr Teresy i Izabeli Prantl.—**W Niedzielę 5 Marca r. b.**

OSTATNI POŻEGNALNY KONCERT.

—4—6—3054—

Komitet Towarzystwa

„HARMONJA“

ma zaszczyt donieść, iż Pan Gustaw Müller nadworny artysta z Wiesbadenu, ma mieć w Harmonii 2 odczyty dramatyczne a mianowicie: w przyszły Czwartek i Sobotę d. 2 i 4 Marca. We Czwartek P. Müller będzie czytał całego „Hamleta“ Szekspira, w Sobotę zaś „Mędrca Natana“ (Nathan der Weise) Lessinga. Bilety dla członków po kop. 50 a dla gości po rs. 1, sprzedawane będą w Środę i Piątek w godzinach wieczornych, w lokalu Harmonji przy ulicy Długiej. Jeżeliby przypadkowo część biletów nie została zaraz rozebraną, wtedy pozostałe bilety będą tamże sprzedawane przy wejściu na odczyt od 6 do 8 wieczór. Ponieważ odczyty zaczną się **punktualnie** o godzinie 8. przeto dla utrzymania potrzebnej spokojności podczas odczytu, Komitet uprasza Szanownych gości, aby przed godziną ósmą zebrać się raczyli.

—3—3—3072—



HERMAN & GROSSMANN

FORTEPIANY — MELODYKONY

SPRZEDAŻ — WYNAJEM

ulica Miodowa Nr 10.

20—0 — 13585—

CYGARA HAWANSKIE

z pierwszorzędnej i dobrze renomowanej fabryki w Havannie, wyrób z liści 1875 r., odznaczających się niezwykłym aromatem i dobrocią, umyślnie według wyboru przygotowane, sprowadził Skład

A. Stępkowskiego,

a polecając takowe, nadmienia, że przy stotysięcznym blizko zapasie Cygar, począwszy od 10 kop. do jednego rubla za sztukę, każde żądanie ułatwionem być może. —17—3—7—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowskie-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca **Maszyny ręczne Germania-Silencieuse** fabryki **Polacka i Schmidta**, szyjąca **bardzo lekko i cicho** i posiadające **wszystkie przyrządy** takie same, jakie ma najdroższa nożna maszyna. Za dodaniem pedałów i stolika. mogą być urządzone **jednocześnie na nożne i ręczne.**

Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przybory do maszyn, jak igły, nici, jedwab', oliwa, po cenach bardzo tanich. 18—0—15257—

TIVOLI.

Dziś i codziennie

KONCERT,

Drugi występ panny Fantasky-Chansonettki z Berlina.

Wejście kop. 20.—Początek o godzinie 7 wieczorem.

—1—1— 3301 — **W. REINER.**

WIELKI TEATR.

Dziś: L'ebrea Ab. zawieszony. Jutro: Życie Paryzkie.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Marja i Magdalena. Jutro: Marja i Magdalena.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 2 Marca 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	70	96	40
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	70	96	40
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	95	93	65
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	90	15	89	85
„ „ „ „ II. s.	89	45	89	15
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	Lo	so	wa	nie
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	35	99	85
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ ostempl...	216	—	213	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ ostempl...	216	—	213	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	80	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	78	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	158	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	272	50	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	50	103	75

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $77^4/_5$

Od Likwidacyjnych kop. $101^1/_{10}$

Od Listów Zastawnych nowych kop. $95^4/_5$

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $209^7/_{10}$

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. $62^1/_2$ rs. 113 k. $32^1/_2$

Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 rs. 7 k. 67

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 40 rs. 92 k. 10

Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 99 k. 90 rs. — k. —

Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano, rs. — płac.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 1, w południe ciepła st. 2.4. Barometr: 752 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 12 c. 5

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 19 Февраля (2 Марта) 1876 г.

Patrz Dodatek

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA i WOLFFA

otrzymała na skład główny:

ZRÓDŁA DZIEJOWE,

Tom 1-szy zawierający:

Krzysztofa Grzymułtowskiego, Wojewody Poznańskiego: Listy i Mowy

wydane przez

A. JABŁONOWSKIEGO.

4—6 **Cena rs. 1 kop. 50.** —2525—

Niech będzie pochwalony

JEZUS CHRYSTUS

nabożeństwo rzymsko katolickie z różnych dzieł duchownych zebrane przez **T. Ł.** Cena kopiejek 70, z przesyłką pocztą kop. 75, Skład główny w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **UNGRA i BANARSKIEGO**, Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, znajduje się również do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych. 5—6 — 702 —

Rodzina Borgijów

monografja historyczna

przez

EDWARDA LUBOWSKIEGO

Cena 70 kop. Z przesyłką pocztową 85 kop.

Nakład Księgarni Sortymentowej i Składu Nut

STOPPELLE I STAN

(dawniej M. Glücksberga)

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

FANTAZJA Dra OX,

przez **Juljusza VERNE.** Cena 45 kop., z przesyłką pocztową 50 kop.

Skład główny w tejże samej księgarni. Powyższe dwa dzieła są również do nabycia i w innych znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. 3—8 — 2788 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgnowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku,

przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszera, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

15—9 —1216—

„NOC z 3-go NA 4-ty GRUDNIA,"

na zasadzie akt sądowych

OPISAŁ:

Walery Przyborowski,

Cena egzemplarza **kop. 60,** z przesyłką na prowincję **kop. 75,**

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI

UNGRA i BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71)

5—6 **naprzeciw Resursy Obywatelskiej.** — 1642 —

Dzieło **F. W. Fabera,** pod tytułem:

KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku, za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.

—569—4—6

Potrzebną jest

Panna

zdatna do krawiecczyzny, oraz **Panna** umiejąca szyć na maszynie. Ulica Elektoralna dom Jabłońskiej Nr 7 A nowy i mieszkania 7.

—3116—2—2

Kurjerek Księgarski dwutygodniowy

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Książki otrzymane w pierwszej połowie Lutego.

Baraniecki Dr., O podstawieniach wymiennych, 80 kop.

— Rozwinięcie na ułamek ciągły stosunku dwóch zupełnych ciałek eliptycznych pierwszego i drugiego gatunku, kop. 40.

Biblioteka umiejętności lekarskich, Medycyna sądowa. Przekład dzieła Dra Casper'a i Liman'a, dokonany przez D-ra Wisłockiego, tom drugi. rs. 6.

Billroth i Koenig Prof. Chirurgja ogólna i szczegółowa Dra Billroth, przekład Drów Aksamitowskiego, Pawińskiego i Schreibera (z 364 drzeworytami w tekście) 2 tomy rs. 10.

Bronikowski Aleksander, Hipolit Boratyński, romans historyczny, rs. 1 kopiejek 80.

El...y, Żyd, dramat współczesny w trzech aktach, kop. 50.

Gąsiorowski A., Nauczyciel dzieci początkujących. Praktyczny poradnik dla nauczycieli, ułożony podług niemieckich pedagogów a w znacznej części podług pism F. Wiedemana. Część I-sza, kopiejek 50.

Grzymułtowski Krzysztof. Wojewoda Poznański. Listy i mowy, wydał A. Jabłonowski. rs. 1 kop. 80.

Lignori S. Przygotowanie się do śmierci czyli rozmyślania nad odwiecznemi prawdami, użyteczne tak świeckim jako i duchownym, 75 kop.

Pogadanki naukowe, przez autorkę Wieczorów Czwartkowych, kop. 75.

Przyborowski Walery. Arjanie, Powieść historyczna z XVII wieku, 75 kop.

Sas Berlicz, Obrazki czasu i ludzi kop. 75.

Sobolewski Romuald, Weterynarja popularno-gospodarska do podręcznego użycia dla rolników, z 91 drzeworytami w tekście, rs. 4.

Śpiewnik dostateczny kościelny i domowy wraz z książką modlitewną, dla wygody katolików z różnych książek i śpiewników zebrany i ułożony. Wydanie piąte. Oprawny w prostą skórę rs. 1 kop. 85, w kozłową brzegi złocone rs. 2 kop. 55.

Strzelecki Antoni, Gospodarstwo pastewne jako środek podniesienia rolnictwa krajowego. Tom I-szy. Uprawa roślin szerokolistnych i wązkolistnych z 166 drzeworytami, rs. 2.

Zola Emil. Wnętrze Paryża kop. 50.

1—1 — 3111 —

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

otrzymała nowe dzieło pod tytułem:

Synteza dwóch światów

Szkic filozoficzny

HENRYKA STRUVE,

z dodaniem dwóch urywków:

1) Poezja, religja i filozofia.
2) Przeszłość, przyszłość i teraźniejszość.

Cena kop. 90,—z przesyłką rs. 1.

—3214—1—1

Nakładem Drukarni

Władysława Dębskiego

w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wyszły następujące książki:

Panny V. Monniot

DZIENNIK MAŁGORZATY

przekład z francuzkiego

F. B.

Dwa tomy objętości 50 arkuszy druku, ozdobione 6 litografowanemi rycinami, w oprawie kartonowej. Cena rs. 2 kop. 40, z przesyłką pocztą rs. 2 k. 70.

Dziełko to przeznaczone dla młodzieży, wielce przyczynić się może do rozwinięcia umysłu, do rozbudzenia w młodocianych sercach pięknych i wzniosłych uczuć. Autorka przedstawiając dziewczynkę dziesięcioletnią, spisującą wypadki życia swego, daje w nader zajmujący sposób wiele pożytecznych nauk jak stosować zasady religii i moralności w codziennem życiu. Naiwne z dziecięcą swobodą skreślone obrazy zachwycające wdziękiem i prostotą, a opis podróży na morzu, oraz opis wyspy Bourbon i jej osobliwości, wiele się przyczyniają do urozmaicenia tej ze wszech miar na rozpowszechnienie zasługującej książki.

Ochorowicz Juljan. Z dziennika Psychologa. Wrażenia, uwagi i spostrzeżenia w ciągu dziesięciu lat spisane, rs. 1 kop. 20.

Ustawa o opłacie stemplowej, Najwyżej zatwierdzona 17 kwietnia 1874 roku, kop. 15.

Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika.

—2583—2—3

LEŚNIK teoretycznie i praktycznie za granicą wykształcony, obecnie zajmujący od 25 lat stanowisko nadleśnego w obszernych lasach prywatnych w Królestwie Polskiem, podejmuje się od 1 lipca r. b. **urządzenia** gospodarstwa **leśnego** w lasach prywatnych w guberniach Cesarstwa; przytem może zarazem pełnić obowiązki **nadleśnego**. Bliższe wiadomości udzieli p. Sonnenberg w Warszawie przy ulicy Przejazd Nr 11. —3143—2—3

POWIEŚCI

Pawła de Kock'a

wyszedł zeszyt IV i zawiera dalszy ciąg powieści **„Zuch Kobieta."** Skład główny w Kantorze Redakcji „Kolców" (Niecała Nr 12). Nabywać też można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

—3162—1—1

NAKŁADEM DRUKARNI

S. BURZYŃSKIEGO

Mostowa Nr 3,

wyszła powieść w 2-ch tomach, tłomaczona z angielskiego **Emilii B. Edwards,** pod tytułem:

PRZYSIĘGA DEBENHAMA.

Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji, skład główny u wydawcy.—Cena za 2 tomy rs. **1** kop. **80,**—za przesyłkę dopłaca się kop. **20.** —2765—3—6

Księgarnia i Skład Nut

H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa Nr 613/4 Hotel Angielski, otrzymała na skład główny powieść **Oktawjusza Feuillet'a,**

PANI de PALME

(La petite comtesse).

Cena kop. 75.

Powieść ta jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —2806—3—3

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon, Gospodyń, Panien Służących,

A. WITKOWSKIEJ.

Krakowskie-Przedmieście Nr 61, wprost Dobroczynności. —3095—2—6

NAUCZYCIELKA

za parę godzin zajęcia z dziećmi, otrzyma mieszkanie i życie. Nowomiejska Nr 14, mieszkania 6. -3270—1—1

Poszukuje się **GUWERNER** na wieś położoną w blizkości Stacji Mrozy, dla początkowego przygotowania chłopca do szkół rządowych, przy czem wymaganą jest znajomość języka francuzkiego lub niemieckiego. Bliższa wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 8 nowy, w mieszkaniu Wgo Mazurkiewicza.
—3—3—2851—

Potrzebny jest od 1 Marca
Mężczyzna lub Kobieta,
do sprzedaży książek i pism na stacji kolei Wiedeńskiej, z niewielką kaucją, wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 18B, mieszkania 10, między godziną 1 a 3 po południu.
—2—2—2746—

Pomocnik Felczerski,
(Młodszy Felczer,)
Chrześcianin, z dobrą konduitą, może być zaraz stale pomieszczonym w mojem Zakładzie w mieście Łodzi. Główne warunki są żeby dobrze umiał ostrzydz i ogolić.
Pensja miesięczna oprócz stołu i mieszkania, wynosi od 11 rubli do 13.
Interessanci raczą się zgłosić do Pana Ludwika Dołkowskiego, w Gościnnym Dworze, Nr 117 w Warszawie, albo wprost do mnie pod adr. A. Krüger w Łodzi. —3258—1—2

Bardzo korzystny Interes
ogromnie procentujący i zupełnie rozwinięty, poszukuje **Wspólnika** chrześcjanina, z kapitałem od dwóch do trzech tysięcy rubli. Bliższa wiadomość u Dawida Skalmer, Furmańska w domu Winawera, codziennie od 3 do 6 po południu. —3126—2—3

Korrektor Fortepianów
L. SCHMIDT,
ulica **Nowogrodzka** Nr 20, mieszkania 1, przyjmuje wszelką reperację Fortepianów, Pianin, strojenie i skórkowanie tychże po cenach bardzo przystępnych. —3—6—2989—

Potrzebne są
PANNY
podręczne do bielizny. Ulica Marjańska Nr 11 nowy, mieszkania 17, oficyna lewa.
—3136—2—2

Pośredniczy
w umieszczeniu
Guwernantek, Guwernerów i Bon
Kamilla Mierkowska,
ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Przyjmuje od godziny 9 z rana do 6 wieczór.
—2588—5—6

Potrzebną jest
PANNA
kompletnie uzdatniona do strojów, za dobrem wynagrodzeniem do magazynu, ulica Długa Nr 16, naprost Cerkwi. —3110—2—3

Dwaj Chłopcy
dobrej kondulty i porządnej familji, mający chęć i zdolność do wyuczenia się rysunków z wolnej ręki, jak również malarstwa pokojowego i znaków, mogą być przyjęci zaraz lub od Wielkiej-Nocy, przez Fr. Koester malarzą pokojowego, ulica Elektoralna Nr 20.
—2—3—3134—

W nowo-otwartej
PRACOWNI
niedaleko łazienek Majewskiego przy ulicy Dobrej Nr domu 27, mieszkania Nr 1, przyjmuje się wszelkiego rodzaju szycie, jako to: Suknie balowe i zwyczajne, Salopy, Bielizna i różne inne obstalunki, które z największą akuratnością i po cenie umiarkowanej wykończone zostaną. —2774—4—6

Potrzebny jest
Rządca Dóbr z kaucją.
Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 5, mieszkania 4, na pierwszem piętrze. —2949—3—3

Dobra Ziemskie
30 włók, blizko kolei, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: skład cygar Kiczorowskiego, Wierzbowa N. 3.
—3247—1—3

Dobra Ziemskie
rozległości włók 91, od Warszawy mil 9, od kolei mil dwie, z pałacem i wszelkiemi dogodnościami, są do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość w Kancellarji Mecenasa Niemirycza, Miodowa Nr 11.
—2511—3—3

Potrzebna jest do dwojga dzieci
NIAŃKA
którаby mówiła po niemiecku, pierwszeństwo ma rodowita niemka. Wiadomość w Restauracji przy ulicy Podwal Nr 20 nowy.
2—3—3086—

Osoba Młoda,
z wyższem wychowaniem, łagodnego usposobienia, znająca język francuzki i włoski, przebywająca długi czas zagranicą, życzyłaby się umieścić jako Towarzyszka do zajęcia się domowem gospodarstwem, do matkowania dzieciom, albo do jednego z pierwszorzędnych magazynów. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Redakcji Kurjera pod literami F. T.
—3262—1—1 —

Nauczycielka muzyki
z patentem z Instytutu Muzycznego, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, posiadając zaś upoważnienie od Władzy, pragnie wykładać przedmiota klassyczne, języki nowożytne i w tychże prowadzić konwersację. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal Nr 21 nowy, mieszkania 7.
—3266—1—3

MŁODSZA
z dobremi świadectwami i znająca się dokładnie na praniu i prasowaniu, potrzebną jest na wieś od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość: ulica Królewska Nr 9, mieszkania 3, codziennie od 11 do 2. —3255—1—5

Potrzebną jest
PANNA
do maszyny Pollack Schmidt, do białych rzeczy, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w sklepie wiktuałów, Krakowskie-Przedmieście Nr 20. —3278—1—1

Warszawskie Przedsiębierstwo Budowlane ogłasza niniejszem, iż poszukuje
PISARZA
do magazynu drzewa i innych materjałów budowlanych. Pierwszeństwo mają emeryci w sile wieku—nieżonaci.— Zgłaszać się można do Kantoru Przedsiębierstwa Budowlanego, ulica Bielańska Nr 6. —2847—3—3

Jeśliby który Właściciel
Domu murowanego
na jednej z pierwszorzędnych ulic w Warszawie życzył takowy zamienić na
Posiadłość ziemską
wartości rs. 18,000, rozległości 16 i pół włóki, z obsiewami kompletnemi i budowlami dobremi, lecz bez inwentarza, proszę się zgłosić po bliższe objaśnienie: Ulica Długa, Nr 32, IIgie piętro od frontu w drugiej bramie.
Tamże wynająć można zaraz **Mieszkanie** z trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i wspólnej góry, przy ulicy Białej Nr 6, drugie piętro od frontu, gdzie stróż wskaże.
—3176—2—3

Bazar Stowarzyszenia „Merkury."
Róg Bielańskiej i Tłomackiego.
Przyjmuje do sprzedaży różne rzeczy nowe i używane, a poczynając od października przyjmuje futra. Obecnie posiada do sprzedania: biurka i komody antyki, stoliki z bronzami, łóżko jesionowe z materacami, bilard damski zegary, cytrę, skrzypce wysokiej wartości, świeczniki, lichtarze, krucy2ks i monstrancją srebrną (antyki), samowar Fragetowski, klatkę mosiężną na papugę; naczynia blaszane i szklanne, porcelana stara francuzka, saska, berlińska i wiedeńska, muszle morskie, fajki piankowe w srebro oprawne, biżuterje, obrazy olejne, sztychy stare i nowożytne, różne mapy, książki i nuty; ubiory męzkie i kobiece, trzewiki, kalosze gumowe i t. d.
—10957—32—0



Realność do sprzedania w Międzyrzecu pod Nr 267
DOM MIESZKALNY
wraz z **Ogrodem fruktowym amatorskim** od Sgo Jana r. b. —3065—2—3

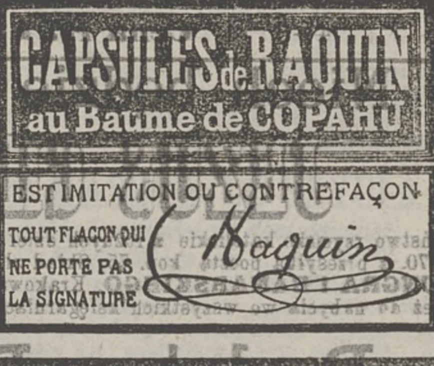
DWA PLACE
w Warszawie przy ulicy Chmielnej, w pobliżu nowej stacji towarowej kolei War.-Wied. położone, każdy po 40 łokci frontu, a powierzchni przeszło po 3,000 łok. kw. obejmujące, są do sprzedania na dogodnych warunkach, wiadomość codziennie powziąść można od 4 do 7 po południu, u Wilmana Patrona pod Nr 9 przy ulicy Twardej. —2—3—3123—

Są u mnie do sprzedania
Kąpiele parowe szafkowe
podług modelu Jana Osowskiego, przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 1790, nowy 11.—**Mordka Assenheim.** —3263—1—3



UWIADOMIENIE DLA DAM.
Przybywszy z zagranicy do Warszawy na krótki czas, w celu rozpowszechnienia **kroju sukien damskich,** opartego na rachunku technicznym i jako autor dzieła „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich z zastosowaniem rozlicznych fasonów, odnoszących się do mody istniejącej, lub w przyszłości nastąpić mogącej. Nadto istnieje osobny rozdział o estetyce, z zastosowaniem ubioru do koloru włosów, cery, temperamentu i wieku. Rysunek odbywa się za pomocą tak nazwanych linijek krojowych, które bardzo ułatwiają naukę zagranicą, jak we Lwowie, Galicji i innych większych miastach istnieją zakłady, mające za firmę „Magazyn Ubiorów damskich podług metody Głodzińskiego," i takowe tylko cieszą się uznaniem publiczności, a nadto po klasztorach i seminarjach żeńskich, wprowadzoną jest nauka kroju podług mojej metody, jako obowiązkowa.
Domu W-go Sędziego Piotrowskiego, ulica róg Miodowej i Senatorskiej, Nr 1 nowy, drugie piętro Nr 13 mieszkania. Przyjmuje na Kursa dwutygodniowe za rs. 7 kop. 50, a z praktyką to jest z nauką szycia, na miesiąc rs. 12. Cena dzieła z linijkami rs. 4 kop. 80, zawierającego tekstu 10 arkuszy, a rycin 1,000 fig.
Ksawery Głodziński. —2184

NASLADUJĄ I PODRABIAJĄ KAPSLE RAQUIN
Kapsle sprzedawane pod nazwiskiem *Raquin*, które nie posiadają obok zamieszczonych, dwóch etykiet są *imitowane* lub *podrabiane*, często bardzo niebezpieczne.



Zwracać uwagę na sprawozdanie Akademii które znajduje się przy każdej flaszeczce.
Skład we wszystkich aptekach Rossyi, gdzie zarówno dostać można WIZYKATORYE I PAPIER ALBESPEYRA.
PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80

CENY
W SKŁADACH F. ŁAPIŃSKIEGO.
Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Numer 35.
Za korzec 240 funt. Węgla kamiennego grubego z kopalni własnej „Jan" z odstawą k. 90.
„ „ „ „ „ kostkowego k. 85.
„ „ „ „ „ grubego z najlepszych kopalń szlązkich „ Rs. 1 k. 5.
„ „ „ „ „ kowalskiego „ „ „ „ k. 90.
Za korzec węgla drzewnego Rs. 1
Za sążeń kubiczny drzewa suchego brzozowego szczapowego z odstawą Rs. 17.
„ „ „ „ „ olszowego „ „ „ Rs. 15.
„ „ „ „ „ sosnowego „ „ „ Rs. 14.
Za porąbanie do każdego sążnia dolicza się Rs. 1.
Odstawa tak węgla jakoteż drzewa rąbanego w wozach zamkniętych i oblombowa-
hy 19—0 —12054 —

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łaty drewniane i trójkanczaste.
Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swoje doskonałej konstrukcji.
Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wskazał, polecają.
KRAFT & KUKSZ.
45—0—8817— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

NAJLEPSZY
TRAN RYBI
tegorocznego połowu tak żółty jakoteż i biały parowy,
zalecany z wielkim skutkiem w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, upadku sił i bledniey, nadszedł do
Składu Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA,
przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja i sprzedaje się we flaszkach opatrzonych etykietą i firma składu. 32—0 —15377 —

VESICATOIRE ET PAPIER D'ALBESPEYRES
Przyjęty i używany w szpitalach wojskowych dla armii francuzkiej.
Sposób użycia Wizykatoryi Albespeyra ten sam co synapizmów, działanie po sześciu lub ośmiu godzinach. — PAPIER ALBESPEYRA utrzymuje ropienie regularne i obfite.
By uniknąć fałszowania, zwracać należy uwagę aby nazwisko ALBESPEYRA znajdowało się na każdej wizykatoryi i na każdym arkuszu papieru. PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80.
Składy we wszystkich aptekach Rossyi; tamże dostać można PIGUŁKI RAQUINA, przyjęte przez Akademię medyczną w Paryżu.

Kantor Gustawa Ulich,
ulica Elektoralna Numer 19, wprost Szpitala Świętego Ducha
Zawiadamia WW. PP. Kupców i Młynarzy, iż otrzymał
wyłączną sprzedaż Makaronów włoskich renomowanej fabryki S. Horowitz
W ODESSIE,
3—12 i takowe sprzedaje po przystępnych cenach. — 2019

ZAKŁADY FABRYCZNE ODLEWÓW, ŻELAZA KUTEGO I MACHIN W BLIŻYNIE.

Okazano Zarządowi Fabryk wyroby z żelaza lanego, jakie kursują w Warszawie z podrabianą cechą, widzi się zatem w obowiązku donieść, że wszelkiego rodzaju odlewy od przeszło lat 30, znajdują się wyłącznie tylko w Składzie u p. L. Baumberg w Warszawie za Żelazną Bramą Nr 957 i są wszystkie wyraźnie cechowane, **„Bliżyn.”** 2—3 — 2802 —

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarji zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp. oraz w Składzie Delikatesów Brac. Wróbel. 23—0 —15376 —

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,
w WARSZAWIE,
Senatorska Nr 467b, nowy 18,
naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

74—0 — 12005 —

FABRYKA TABACZNA „PROGRES“ w St. PETERSBURGU,

Wyroby tej fabryki nadeszły do Warszawy, i są do sprzedania w tutejszych Składach i Dystrybucjach.

Tytoń od rs. 8 do kop. 48 za 1 funt.
Papierosy od rs. 3 do kop. 50 za sto sztuk.

9—0 — 1243 —

Ważne kupno.

Są do sprzedania **Dobra** w gubernii Lubelskiej, odległe od Lublina mil 4, od Zakrzówka gdzie **Cukrownia** i szosa wiorst 8, gruntu ornego pszennego morgów przeszło 700, łąki gruntowej morgów 35 wraz z lasem, ogólna przestrzeń włók 62, budowle gospodarskie dobre, z inwentarzem po rs 1000 włóka, posiadające wszystkie warunki, bliższą wiadomość powziąć można u J. Kurman, Komornika, w Warszawie przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nr 1778c/30. zamieszkałego.—3132—2—3

Interes bardzo korzystny.

Z powodu zmian w familji, jest do odstąpienia w każdym czasie **Dystrybucja z norymberszczyzną**, w bardzo korzystnem miejscu, na rogu ulic Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 61, między Cukiernią i zakładem fryzjerskim pomieszczona. —3115—2—3

W wyborowym gatunku OLEJ do JEDZENIA

w składzie oleju Fabryki Łotoszyńskiej, naprzeciw Zamku, przy samym wodociągu. —3224—2—5

Osoba posiadająca nie wielki kapitał może nabyć z powodu wyjazdu

HANDEL
Towarów Kolonjalnych i Rozmaitości,
położony w targu. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 7, w składzie Wódek.
—2617—3—3

DOM

nowo-zbudowany, o 4-ch pokojach i pokoikiem na facjacie, kuchnią angielską, spiżarnią i piwnicą, szopką i składem na drzewo, w mieście **powiatowem Biała,** gdzie są Szkoły Gimnazjalne, przy kolei Terespolskiej, jest do **sprzedania** w każdym czasie. Bliższa wiadomość u właściciela w mieście Mińsku pod Warszawą, w mieszkaniu Urzędnika Powiatowego John. —3137—2—3

Z powodu słabości jest do sprzedania

Dystrybucja

od lat kilkunastu egzystująca przy ulicy Bielańskiej w hotelu Paryzkim. Wiadomość tamże, także jest do sprzedania i **pianino**. —2—3—3158—

DRZEWO SOSNOWE

sążeń po rs. 10 kop. 50 bez odstawy, jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 706, u Feldfebla. —3275—1—4

Prawdziwa
BRYNDZA WĘGIERSKA
nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 8—0—1840—

Jest do sprzedania
DOM
w szacunku rs. 70,000,—gotówka potrzebna do nabycia około rs. 30,000, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Kancellarji W-go Franciszka Rapackiego Rejenta w gmachu Sądu Appellacyjnego. —3153—2—3

Do sprzedania:

Masło Litewskie, Sery, Kiełbasy, Półgęski, Peklowina i Borówki smażone. Ulica Szkolna, Nr 4, w dziedzińcu na prawo, na 1m piętrze. —3281—1—6

Reparacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie i tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
12—0 — 2288—

Jest do sprzedania
Suknia
liljowa wełniana i welwetowa brenzowa, zupełnie świeża, za przystępną cenę. Ulica Wielka Nr 5, w drugiem podwórzu na dole.
3147—2—2

Nowo-założona
FABRYKA
Kapsulek, Torebek, Kopert i t. p., oraz przyjmująca obstalunki na roboty Litograficzne
A. BROMIRSKIEGO
ulica Zakroczymska Nr 9, dom W. Zaborskiej
Mam honor zawiadomić W. PP. Kupców iż wykonywam wszelkie wyroby jak najakuratniej i takowe sprzedaję po cenach umiarkowanych, z czem polecam się względom W. Panów. Obstalunki przyjmuję w kantorze swoim, oraz w Radomiu u Makarskiego przy ulicy Lubelskiej, tamże potrzebni są **uczniowie.**
—3096—2—3

Sielawy Augustowskie codziennie świeże nadchodzą do znanego Składu Sielaw przy ulicy Granicznej Nr 17, pierwszy dom od rogu Żelaznej Bramy, poleca się takowe w większych i mniejszych partjach, biorącym na kopy i skrzynki, odstępuje się znaczny rabat.
—3119—2—3 **M. H. Berman.**

Komitet Oficerskiego Artyleryjskiego klubu, egzystującego w czasie obozu na powązkach, z powodu zbliżającej się pory przybycia artylerji do obozu, zawiadamia osoby życzące **podjąć się utrzymywania bufetu**

i stołowania Oficerów

od 1 maja w ciągu 4 miesięcy w salach tegoż klubu, że mogą zgłaszać się po objaśnienia i dla przejrzenia warunków, do Członka Komitetu, Pułkownika Breszczyńskiego, mieszkającego przy ulicy Bielańskiej, w domu pod Nr 10, codziennie od godziny 9 do 11 zrana, wyjąwszy dnie świąteczne. —2837—?—3

Skład Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej,
otrzymał z zagranicy znaczny transport **Filtrów angielskich patentowanych**, różnej wielkości, dla użytku domowego, które po cenach stałych umiarkowanych sprzedaje.
—2—3—3133—

SER GAMBRYNO,
nadszedł już do handlu
BRACI WRÓBEL.
—97—30—0

U Akuszerki A. J. przy ulicy Długiej Nr 23, jest **Pokój** z osobnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób potrzebujących odbyć słabość, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
—3265—1—3

Zarząd kopalni glinki ogniotrwałej

we wsi **Paszkowice**, powiecie Opoczyńskim, zawiadamia panów właścicieli Hut szklanych i panów Fabrykantów biorących tutejszą glinkę, iżby zalecali posłańcom swoim zaopatrywać się w świadectwo wydawane w Zarządzie tutejszej kopalni, a to celem upewnienia się, iż przywożona im glinka pochodzi istotnie z kopalni w Paszkowicach. Kilku bowiem p. Hutników przez niezachowanie tej formalności narażało się na znaczne straty.—Paszkowice d. 20 lutego 1876 r.—**W.**
—3—6—2709—

Jest do sprzedania
Skóra zamszowa,
z dużego Łosia, prawie nowa, przy ulicy Siennej, pod Nr 11, mieszkania 1.
—2—2—2987—

Do sprzedania
kilkaset sążni starodrzewu sosnowego,
z odstawą lub bez, obstalunki i wiadomość w Kantorze Pralni Nr 20, ulica Długa.
—3154—2—3

Nadeszły do sklepów
Stowarzyszenia „Merkury“
Śliwki Tureckie,
sprzedają się funt po kop. 12½.
Śliwki Francuzkie
(Impériales), funt kop 26.
—16861—45—0

Fabryka Kapeluszy

Słomkowych i Ryżowych. Przyjmują się kapelusze do prania i przefasonowywania podług najświeższej mody, maszynowo i ręcznie za przystępną cenę, oraz potrzebna **Panna** uzdatniona do słomy za dobre wynagrodzenie przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 23
—2877—2—3

Jest do odstąpienia

Dzierżawa

na lat 11, z gruntami i łąkami, w której można budować młym Amerykański wodny o sile 150 koni, 2 mile drogi od Warszawy, do szossy wiorst 2; albo też do współki, do czego potrzebny jest Mechanik, wiadomość u W. Marszant Białoskórnika, ulica Marjensztadt w Warszawie. —2—3—2094—

Są do sprzedania lub zamiany na Dom w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów

DOBRA

w powiecie Jędrzejowskim położone, o mil 2 i pół od kolei Iwangorodzko-Dąbrowskiej odległe. Rozległość dzies. 4064 (mórg 2032), w czem lasu dobrze zakonserwowanego z drzewostanem 20 — 80 letnim dzies. 3000 (mórg 1500), łąk dzies. 188 (mórg 94), ziemi ornej pszennej dzies. 800 (mórg 400). Tow. Kred. rs. 14,000. Długów prywatnych nie ma.— Wiadomość: u W-go Krassowskiego przy ulicy Smolnej Nr 9. —2883—2—3

Ważna wiadomość

dla Ogrodników.

W Osadzie Jeżów, położonej w powiecie Brzezińskim, gubernji Piotrkowskiej, pięć wiorst od kolei żelaznej stacji Rogów, cztery mile od miasta Łodzi, jest do sprzedania w każdym czasie folwarczek, posesja z zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem fruktowym i warzywnym, w glebie wybornej koło 5 mórg, łąkę dobrą i gruntu przeszło włókę. Wiadomość można powziąść na miejscu, lub listownie Morawski w Jeżewie przez Rogów. —2—2—2936—



Harmonie Amerykańskie, Fortepiany i Pianina zagraniczne w Składzie

A. WERNER.

Senatorska Nr 16. —3040—2—3

Place do sprzedania

za Nową Pragą, przy samej stacji kolei Nadwiślańskiej położone. Wiadomość na Nowej Pradze w domu W-go Edehnana pod Nr 4, u Rządcy domu. —2861—3—3

WIADOMOŚĆ

dla STRYCHARZY.

Do Dóbr Błędowa pod Grójcem, potrzebny jest od dnia 23 Kwietnia b. r. **Strycharz** roczny, obznajmiony z nowem systemem wypalania cegły, dachówki i robieniem drenów. Piece, szopy, oraz wszelkie potrzebne narzędzia, są na miejscu w zupełnym porządku. Interessowany zgłosić się może, albo do Błędowa, albo do W-go Kijewskiego, właściciela Dóbr Błędowa na ulicę Czystą Nr 3. —2969—3—3

Do sprzedania

SERWIS

do herbaty na 18 osób, ze starej porcelany Saskiej, kompletny, dobrze zachowany. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, w mieszkaniu u Sumowskiego. —2881—2—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Merkury.
Sprzedaje w swych Sklepach

GRZYBY

wyborowe funt po kop. 40, mniej dobre po kop. 20. —371—16—0

Do sprzedania Krowa

świeżo po ocieleniu, lat 7, na Pradze pod Nrem 68, przy ulicy Kościelnej, naprzeciw kościoła Pragskiego na prawo. Obejrzeć można rano od 9 do 4 po południu. —3261—1—1

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne

MEBLE.

Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra, domu Nr 10, mieszkania 11, drugie piętro. —3128—2—3

MAGLE

do sprzedania w każdym czasie, ulica Miodowa wprost Rządu Gubernialnego Nr 484. —3—3—2934—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

brązową brokatelą pokrytych, lustra, konsole, stolik do kart, biórko męzkie, wszystko mahoniowe, żyrandol i bras de mur brązowe, kredens, stół jadalny rozsuwany na 20 osób, krzesełka wyplatane gięte, materace, pierzaty, wieszadła i różne sprzęty kuchenne; wszystko za ceny przystępne. Ulica Zielna Nr 26, wiadomość u stróża. —2812—2—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowy, kryty adamaszkiem wełnianym, szafa mahoniowa, umywalka i stolik do kart. Ulica Nowogrodzka Nr 12 domu, mieszkania 6, od 9 z rana do 2. —2—3—3138—

Administracja Hotelu Krakowskiego, sprzedaje wysortowane

MEBLE

Simmlerowskiej roboty, starego fasonu. Wiadomość u Rządcy Hotelu. —3249—1—2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, za cenę nader przystępną, oraz Sofa i Materace różnego rodzaju. Senatorska Nr 20, u Tapicera. —3259—1—6



FORTEPIAN

mahoniowy, fabryki Bucholtza, kompletnie wyrestaurowany i odpolerowany ze szprejcą, do sprzedania za przystępną cenę, na Kościelnej ulicy Nr 14, na 2 piętrze od frontu. —2—2—2848—

LOKAL

od 1 Kwietnia do odnajęcia na Żórawiej Nr 21, mieszkania 3, na 1-m piętrze od frontu, cztery pokoje, kuchnia, przedpokój, schowanka, piwnica i góra wspólna; trzy wejścia. Cena roczna 450 rubli. —3267—1—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od Wielkiej-Nocy, **POKOIK** przy familji, z wspólnym wejściem, opałem, usługą i samowarem, za Rr. 5 miesięcznie, dla Panny chodzącej do magazynu, moralnego prowadzenia się. Wiadomość: Ulica Bielańska, w Sklepie Rękawiczniczym Wgo Witkowskiego. —3271—1—3

Od 1go Kwietnia do najęcia: Nowy-Świat, Nr 2 (1752): **Sklep**, 2 Pokoje, Kuchnia i Piwnica. **2 Pokoje** pojedyncze z osobnym wchodem. **2 Suteryny** obszerne na mieszkanie lub warsztat. **1 Skład** murowany na skład lub warsztat. Do wszystkich Lokali Góra wspólna. —3254—1—3

Każdego czasu.

jest do wynajęcia przy ulicy Długiej pod Nr 21 w oficynie na drugim piętrze **Mieszkanie** umeblowane, składające się z dużego pokoju, przedpokoju, sypialni i gabineciku, 30 rubli miesięcznie oraz 2 duże piwnice, na skład win lub owoców 150 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu u rządcy lub u stróża Wawrzyńca. —3052—2—3

Lokal

do wynajęcia od 1 kwietnia 1876 r. w domu Nr 8/954 za Żelazną bramą 2 pokoje w oficynie na 1 piętrze, w tych w jednym jest kuchnia za rs. 185 rocznie. Sklep od ulicy Przechodniej od 1 lipca r. b. za rs. 180. Wiadomość u rządcy i stróża w miejscu. —3059—3—3

W domu pod Nr 7 nowym, przy ulicy Żabiej i placu Bankowego jest do wynajęcia

LOKAL

na 1 piętrze od frontu, składający się z 8 pokoi z kuchnią z konfortem urządzony z wszelkiemi wygodami jako też **Sklep** z pokojem od Wielkiej-Nocy r. b. —2—3—3101—

Zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. trzy pomniejsze

LOKALE

do wynajęcia. Twarda Nr 36. —3252—1—6

Do odstąpienia zaraz lub od 1go Kwietnia do Śgo Jana,

Mieszkanie

na dole, z Meblami lub bez. Salon z Balkonem dużym na obszerny Ogród prywatny, 4 Pokoje, Przedpokój, Pokój dla służby, Pasaż i Kuchnia, za przystępną cenę. Bliższa wiadomość na miejscu, ulica Królewska, Nr 41, mieszkania 25, do 12ej godziny w południe. —3264—1—3

Od 1 Marca jest do wynajęcia

POKÓJ

i kuchnia na 2 piętrze Nr 19, w domu Nr 36, przy ulicy Twardej, wiadomość u gospodarza. —2—2—2833—

POKÓJ

umeblowany z wszelkiemi wygodami, może być ze stołem. Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —3188—2—3

Pokój

przy familji, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Mylnej Nr 5 nowy, 3-ci dom od Przejazd, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 4. —3277—1—0

Kilka Lokali

po 1, 2 i 3 pokoje z kuchniami, od 100 do 280 rubli rocznie, oraz obszerny **Plac** przytykający do Wisły, zdatny na skład drzewa albo dla cieśli, są do wynajęcia od następującego kwartału, na Solcu, niedaleko od Tamki, w domu pod Nrem 42. —3257—1—3

Dwa Pokoje

umeblowane, na parterze, z usługą, opałem łazienką, są zaraz do wynajęcia, przy ulicy Erywańskiej pod Nrem 4, w domu W-go Grabińskiego (przy Tivoli), mieszkania Nr 2. —3107—2—3

TRZY POKOJE

umeblowane razem lub pojedyńczo, są do wynajęcia przy ulicy Chmielnej Nr 3, mieszkania 26. —2885—3—4

LOKAL

na 2 piętrze, 3 pokoje świeżo wytapetowane, kuchnia, piwnica, do wynajęcia od 1 kwietnia, w domu na ulicy Twardej Nr 15, stróż wskaże. —3—3—2865—

Do najęcia od Wielkiej Nocy przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych)

LOKAL

na 1 m piętrze od Ogrodu Saskiego, złożony z 7 miu pokoi z balkonem na tenże ogród, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni. Wiadomość u właściciela domu, na 1-m piętrze od frontu. —421—15—0

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 1876 r.

Dwa pokoje

umeblowane z usługą, przy ulicy Bielańskiej Nr 8 nowy, stróż wskaże.—Tamże jest potrzebna zdolna **Sklepowa**. —2905—2—3

Jest do odstąpienia za bardzo nizką cenę (około 150 rs.) mała

Dystrybucja

z herbaciarnią i patentem na drobny handel. Wiadomość na miejscu, ulica Solec od Tamki, Nr 42. —2933—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

KAWIARNIA,

w bardzo dobrym punkcie, za przystępną cenę, interes dobry, szczególniej dla gospodarnej kobiety; wiadomość u W-go Szulc, w sklepie siodlarskim, ulica Marszałkowska Nr 65 nowy. —3279—1—1

KAWIARNIA

w Saskim Ogrodzie, obok Instytutu wód mineralnych, do której wchód i od ulicy Granicznej Nr 14, otwartą została dla łaskawej Publiczności. —3142—3—20

Sklep

Korzeni i Wiktuałów, z kompletnem urządzeniem i mieszkanie przy nim, do odstąpienia zaraz lub od kwartału, za cenę jak najprzystępniejszą. Ulica Solec od Tamki Nr 42, sklep przy bramie. —2968—3—3

Od 1 Kwietnia jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach

SKLEP

z Dystrybucją i Norymberszczyzną. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Niecała Nr 3 nowy. —3250—1—3

W domu Nr 3,000, przy ulicy Fabrycznej, w miejscu korzystnem, bo pomiędzy fabrykami położonem, od 1 Kwietnia r. b., jest do wynajęcia wraz z mieszkaniem

Sklep Wiktuałów

i Korzeni, wiadomość u stróża lub zarządzającego tymże domem. —2555—3—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w tych dniach przypłynę do Warszawy z galarem naładowanym **Krzesłami i Stołami** z **Gór Karpackich**. Stoły te używają się w ogrodach i sadach. Sprzedawać je będę po cenie najprzystępniejszej. Galar mój stanie przy ulicy Rybaki pod domem Wgo Pulkowskiego. **Gabryel Jędryszewski z Krakowa.** —3274—1—3

KANARKI

do sprzedania.

Wielki transport Kanarków, jako to: Harcowskie, Tyrolskie, Francuzkie, prawdziwe Holenderskie, oraz wielki dobór samie holenderskich i wszelkich innych gatunnów. Długa, wprost Więzienia Nr 53 nowy, w małej oficynie po lewej ręce, pierwsze piętro, okno szczytowe, gdzie klatki stoją, z podwórza widać; nadmienia się, że kanarki powyżej opisane, śpiewają tak w dzień jak i w nocy. —3251—1—1

Nagrody Rs. 15.

kto wynajdzie w okolicach nie bardzo oddalonych od Saskiego Placu, **MIESZKANIE**, składające się z 3ch Pokoi i Kuchni, od dnia 1 Kwietnia r. b., w cenie mniej więcej 400 Rs. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 20, u Szwajcara. —3276—1—3

KORZYSTNY INTERES.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **Mieszkanie** umeblowane do odnajmowania, czyli tak zwane

Chembres Garnis,

przynoszące czystego zysku przeszło 50%.

O warunkach dowiedzieć się można na ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 45, mieszkania Nr 5, każdodziennie od godziny 3 do 5 po południu. —3273—1—2

Od 1 Kwietnia przy ulicy Wilczej w domu Nr 11 (1705), do najęcia **MIESZKANIE**. Cztery Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, trzy wejścia, Ogródek kwiatowy, **Oranżerja**, **Altana**, może być **Stajnia** z **Wozownią**, Piwnica, ect. Stróż wskaże. —3164—1—3

Piwnice

obszerne i dogodne, na skład hurtowy towarów lub trunków, są do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. w domu pod Nrem 22 nowym, przy ulicy Ogrodowej. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu lub pod Nrem 472, mieszkania Nr 29. —3245—1—3

Niżej podpisany biorąc wagonami Węgiel Kamienny od Braci Mławskich jako hurtowników, wystawił tymże **Weksel Depozytowy** na rs. 300. Aże ci obecnie sprzedaży hurtowej nieprowadzą i podpisany dłużnym im nie niepozostał, dla tego wezwani zostali o zwrot pomienionego Wekslu.—Ostrzega się zarazem aby Wekslu tego nikt nienabywał, gdyż ten żadnej wartości niema.

Antoni Krasnodębski.

—3260—1—3

Zgubiony został

Sola-Weksel,

Mordka Szmul Sachs, Rs. 50, wystawiony 26 Grudnia 1875. Płatny za 2 miesiące, t. j. 26 Lutego 1876 r., z blanco firem M. Rotbarda. Ostrzega się niniejszym aby nikt tego Wekslu nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenie uczynione zostało. Łaskawy Znalazca zechce takowy oddać do Pana M. S. Sachs, ulica Marszałkowska, Nr 49 nowy. —3248—1—3

Nagrody Rs. 5.

W Czwartek między godziną 6tą a 7mą wieczorem, jadąc z Placu Teatralnego na Nowy-Świat, przed dom gdzie Fotografja Brandla, zgubione zostało lub pozostawione w dorożce, **Pudełko pąsowe**, zawierające w środku Bransoletę złotą bez kamienia do naprawy. Uczciwy Znalazca raczy odnieść na ulicę Wspólną, Nr 10, mieszkania Nr 4. —3244— 1—3

Nagrody rs. 5.

Idąc w Niedzielę d. 27 Lutego wieczorem, z ulicy Czystej do banhofu Petersburskiego na Pradze, zgubiony został **Zegarek** damski srebny, który łaskawy znalazca raczy oddać do Magazynu Pauliny Reich, ulica Czysta Nr 6. —3093—2—3

W d. 16 b. m. wieczorem na Krakowskiem-Przedmieściu, zgubiony został

ZEGAREK

złoty fabryki genewskiej Melle ze złotą dewizką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do mieszkania na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 49 nowy, dom Frydrycha Lange na 2-im piętre od frontu, za sowitem wynagrodzeniem. —2587—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.